

Sienkiewicz planował trylogię o czasach Sobieskiego

2 października 2016

Powieść o Waszyngtonie, kolejna wielka epopeja chrześcijańska z czasów Juliana Apostaty czy nowa trylogia zakończona bitwą pod Wiedniem – jakie ciekawe powieści i nowele miał w planach Sienkiewicz, ale nigdy ich nie zrealizował?

„SZKICE WĘGLEM” – CZĘŚĆ II

W 1876 roku, przebywając w Stanach Zjednoczonych, Sienkiewicz napisał „Szkice Węgłem”, które w brutalny sposób opowiadały o wykorzystywaniu niewykształconych chłopów przez pozbawione wszelkich skrupułów władze gminy. Powieść spotkała się z ostrą reakcją cenzury rosyjskiej i redakcji „Gazety Polskiej”. Dopiero w 1952 roku czytelnicy mogli zapoznać się z pełną treścią utworu!

Podczas czytania ostatnich słów epilogu krótkiej noweli można zauważyć, że pisarz zamierzał opisać dalsze losy zawziętego pisarza z Baraniej Głowy. Druga część powieści Sienkiewicza miała powstać w okresie od października do listopada 1876 r. w Anaheim, lecz ostatecznie nigdy nie została przez twórcę opublikowana. Ślad po niej zaginął.

„KOCHANKOWIE LEŚNI”

Motyw Powstania Styczniowego niejednokrotnie przewijał się na kartach książek pisarza. W 1882 roku twórca pisał w listach do historyka Stanisława Smolki o zamiarze napisania noweli pt. „Kochankowie Leśni”: „Opowiadano mi w tych dniach historię dwojga narzeczonych z zaścianka Jaworki, którzy w 63 roku, gdy wieś z rozkazu Michaiła N. Murawiewa została spalona, a ludność wzięta na Syberię, ukrywali się przez 10 wyraźnie lat w lasach. Prawie wierzyć mi się nie chce, ale temat tak piękny i to życie leśne tak mnie nęci, że byle jakiś tydzień

wolniejszy, zrobię nowelę.” Pisarz miał zabrać się do napisania noweli po skończeniu „Bartka Zwycięzcy”, lecz niestety, jak miała pokazać historia, Sienkiewiczowi zabrakło wspomnianego wcześniej „wolniejszego tygodnia” i nowela nigdy nie powstała.

BAJKA O KRÓLU WŁADYSŁAWIE

W liście do Jadwigi Janczewskiej 16 grudnia 1888 roku Sienkiewicz napisał następujące zdanie: „Bajkę o królu Władysławie [Warneńczyku] skończyłem. Jest nikczemna, a ogłoszą ją z surmami [głośno] „Tygodnik Ilustrowany”.” Miłosz Kotarbiński ma robić rysunki. Pomysł na napisanie krótkiego utworu o synu Władysława Jagiełły narodził się w wyniku podróży pisarza do Warny (w 1886 r.) oraz lektury książki Filipa Kalimacha „O królu Władysławie czyli klęsce Warneńskiej”. Opisaną tam historię miłosnej przygody młodego króla na Węgrzech Sienkiewicz chciał wykorzystać jako jeden z motywów swojej bajki.

POWIEŚĆ ZA MILION DOLARÓW, CZYLI KSIĄŻKA O CZASACH JERZEGO WASZYNGTONA

W 1897 roku, po olbrzymim sukcesie „Quo Vadis” w USA, gdzie sprzedano mnóstwo egzemplarzy książki, jeden z przyjaciół pisarza (a zarazem pierwowzór Selima w noweli „Hania”) Bruno Abakanowicz podrzucił Sienkiewiczowi pomysł napisania powieści o Waszyngtonie w roli głównej. Według zapewnień Abakanowicza twórca miał zgarnąć honorarium wynoszące 1 milion dolarów. W nowej książce nie mogłoby zabraknąć oczywiście polskich bohaterów – Tadeusza Kościuszki oraz Kazimierza Pułaskiego. Do napisania powieści namawiał noblistę również jego amerykański tłumacz Jeremiah Curtin, spodziewając się dla siebie honorarium równie wielkiego jak zarobek pisarza. Henryk Sienkiewicz przez jakiś czas faktycznie zastanawiał się nad napisaniem tej powieści, ale ostatecznie porzucił ten pomysł. Przyczyniły się do tego jego praca nad „Krzyżakami”, konieczność przestudiowania nowej epoki historycznej i przymus

kolejnej podróży za wielką wodę.

JULIAN APOSTATA

Rok po obchodach jubileuszu 25-lecia swojej twórczości Sienkiewicz wpadł na pomysł napisania powieści ponownie rozgrywającej się w czasach starożytnych. Tym razem książka miała dotyczyć Juliana Apostaty i jego epoki. W poszukiwaniu materiałów do swojej najnowszej pracy zwrócił się z prośbą do filologa klasycznego Kazimierza Morawskiego oraz arcybiskupa Józefa Teodorowicza. Ostatni z nich skierował do pisarza następujące słowa: „Cóż dopiero, skoro się Pan weźmie do epoki prawie nietkniętej, a tak historycznie rozświeconej, a tak swym duchem i czasem nam bliskiej i pokrewnej. Bo ten Julian i ta walka jego z Kościołem i sposób tej walki, toć to jakby fotografia dzisiejszych tych potężnych namiętności (...) Modlić się będę o to, by Bóg Panu użył zdrowia do dokonania dzieła i pracy błogosławił.”

Modlitwy biskupa nie zostały jednak wysłuchane. Sienkiewicz po dokładnym zapoznaniu się z informacjami na temat epoki miał stwierdzić: „Chciałem podobnie jak w Quo Vadis wyzyskać kontrast pomiędzy światem pogańskim a chrześcijańskim, a tymczasem teraz, kiedy te czasy poznał, jasno widzę, że moralność ówczesnego ogółu chrześcijan nie stała wyżej od moralności pogan. A zresztą powiedz sam, czy ja mogę darować ówczesnym chrześcijanom, że niszczyli i palili cudowne świątynie greckie?” Nie darował i nie napisał.

NOWA TRYLOGIA

Pisarz, mając już wyrobioną pozycję w świecie literackim, podpisał w 1901 roku z Warszawskim Towarzystwem Artystyczno-Wydawniczym umowę o napisanie nowej powieści. Honorarium miało wynieść 18 tysięcy rubli! Nie byłoby to nic niezwykłego, gdyby nie fakt, że Sienkiewicz zawarł umowę, lecz nie napisał dotąd ani jednej strony! Pisanie nowej powieści, która w jego zamierzeniu miała stanowić nową Trylogię, szło pisarzowi

niezwykle topornie i dopiero w 1903 r. ukazał się jej pierwszy odcinek (całość opublikowano w 1905 r.). W zamierzeniu pisarza składająca się z trzech części powieść miała opowiadać o Polsce za czasów króla Jana III Sobieskiego i zakończyć się wielkim triumfem wojsk polskich pod Wiedniem. Niestety z ambitnych planów Sienkiewicza została zrealizowana wyłącznie pierwsza część pt. „Na polu chwały”, która kończy się w chwili przeglądu wojsk polskich przez Sobieskiego przed marszem na Wiedeń.

NIEDOKOŃCZONE „LEGIONY”

Do niemalże zapomnianego utworu Sienkiewicza należy ostatnia napisana przez niego powieść pt. „Legiony”. Pomysł na książkę o czasach legionistów Jana Henryka Dąbrowskiego we Włoszech narodził się w głowie pisarza już w 1895 roku, ale z powodu pracy nad innymi powieściami jego realizacja była wielokrotnie przerywana. Dopiero w 1911 roku Sienkiewicz powrócił do tematu i zajął się opisywaniem losów Marka Kwiatkowskiego i Stanisława Cywińskiego – jednych z głównych bohaterów książki. Pisarz ukończył powieść w 1914 roku, zaledwie parę dni przed wybuchem I wojny światowej. W zamierzeniu autora „Legiony” miały stanowić pierwszą część nowej serii powieści historycznych o czasach napoleońskich. Niestety wybuch wojny, przymusowa przeprowadzka do Szwajcarii oraz śmierć pisarza pokrzyżowały te ambitne plany.

Przedstawione przeze mnie niezrealizowane powieści i nowele są tymi, o których zachowało się najwięcej interesujących informacji. Z dziennikarskiego obowiązku warto jeszcze wymienić tytuły utworów i artykułów, przewijające się w listach pisarza. Nigdy nie zostały one napisane czy opublikowane: „Artykuł angielski o Polsce”, „Znad morza”, „Artykuł o Kraszewskim”, „Wspomnienie o kard. A. Dunajewskim”, „Pamiętnik”.

Przez ostatnie dwa odcinki koncentrowałem się głównie na twórczości Sienkiewicza. Wypadałoby teraz trochę od niej

odpocząć. Warto już teraz zadać sobie pytanie, jakim ojcem dla swoich dzieci był wielki pisarz? Lecz o tym opowiem już za miesiąc wraz z pracownikami Pałacyku Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku (Muzeum Narodowe w Kielcach).

Autorstwo: Kamil Kartasiński

Źródło: Histmag.org

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

BIBLIOGRAFIA

1. Chrzanowski Ignacy, „Studia i szkice”, t.2, Kraków 1939.
2. Hoesick Ferdynand, „Sienkiewicz i Wyspiański: przyczynki i szkice”, Warszawa-Kraków 1918
3. Krzyżanowski Julian, „Henryk Sienkiewicz. Kalendarz życia i twórczości”, Warszawa 2012.
4. Sienkiewicz Henryk, „Listy”, tom I, Warszawa 1977.
5. Sienkiewicz Henryk, „Listy”, tom II, Warszawa 1996.
6. Sienkiewicz Henryk, „Listy”, tom V, Warszawa 2009.
7. Szczublewski Józef, „Sienkiewicz. Żywot pisarza”, Warszawa 2006.